

TERAZ! JAK JUŻ DZIŚ ZMIENIĆ JUTRO?

Rozdział 16

Teraz! wybory

POZNAJ
TAJNIKI SZTUKI

PODEJMOWANIA WŁAŚCIWYCH DECYZJI



Rozdział ten omawia sposób podejmowania właściwych decyzji w kolejnym obszarze życia i stanowi rozszerzenie IV części przewodnika „Teraz! Jak już dziś zmienić jutro?”

ROZDZIAŁ 16. TERAZ! WYBORY

***Uwaga!** Tekst rozdziału został opracowany z myślą o czytelniku, który zapoznał się z modelem postrzegania czasu i zdarzeń opisanym w trzech pierwszych częściach przewodnika „Teraz! Jak już dziś zmienić jutro?”*

* * * * *

Bez wątplenia racjonalne podejmowanie decyzji wyborczych przez obywateli jest fundamentem, na którym opiera się budynek zdrowej demokracji parlamentarnej. Raz na kilka lat każdy ma możliwość wybrać swoich przedstawicieli, żeby reprezentowali jego interesy w polu sił wpływających na sytuację w jego ojczyźnie lub – w przypadku wyborów lokalnych – w okolicy, w której mieszka. Dlaczego więc tak wiele osób demonstruje niezadowolenie ze swoich własnych skreśleń dokonanych na karcie do głosowania? Dlaczego w kolejnych wyborach odreagowują ten żal, dając się ponieść emocjom i wybierając jeszcze gorzej? Dlaczego wolą robić politykom i sobie na złość, zamiast próbować wpływać na kształt swojego otoczenia? Dlaczego rezygnują z przysługującego im prawa do decydowania?

Odpowiedź wydaje się stosunkowo prosta i... nieskromna: postępują tak, ponieważ nie przeczytali jeszcze przewodnika „Teraz! Jak już dziś zmienić jutro?” albo nie wzięli sobie do serca zawartych w nim wskazówek.

Co zatem powinieneś zrobić w lokalu wyborczym, żeby potem tego nie żałować?

Po pierwsze zastanów się nad przeszłością, terażniejszością i przyszłością. Zarówno swoją, jak i ludzi, którzy zabiegają o twoje poparcie. A potem zdecyduj!

TERAZ! JAK JUŻ DZIŚ ZMIENIĆ JUTRO?

Twoja przeszłość

Do urny wyborczej doprowadziła cię jakaś droga. Nie w sensie dosłownym, ale w przenośni. Jesteś na pewnym etapie życia osobistego i zawodowego. Coś osiągnąłeś, a coś ci się nie udało. Działania władzy ustawodawczej (parlament) i wykonawczej (rząd) w czymś ci pomogły, a w czymś przeszkodziły. Nie przesadzaj jednak z obarczaniem polityków całkowitą odpowiedzialnością za miejsce, w którym się znalazłeś. Polska od 25 lat nie jest już na szczęście krajem totalitarnym i sam możesz decydować, w którą stronę pójdziesz. Oczywiście na swobodę twoich ruchów wpływa bagaż, który taszczysz ze sobą, ale o tym za chwilę.

Zastanawiając się, na kogo oddać głos pamiętaj, gdzie jesteś i w którym kierunku chcesz podążać przez najbliższe lata.

Doświadczenie, które do tej pory zebrałeś, pomoże ci ocenić, jaki w twojej sytuacji wybór jest najrozsądniejszy. Sparzyłeś się już nieraz, ale i przeżyłeś wiele miłych zaskoczeń. Wyciągając z tych wszystkich zdarzeń racjonalne wnioski, przekułeś je w intuicję pozwalającą skutecznie „odsiewać ziarno od plew”. Potrafisz zatem bezlitośnie demaskować obiecanki-cacanki, nie dawać wiary pogłoskom, ignorować plotki i obnażać kłamstwa, żeby wśród nich odnaleźć okruchy prawdy. Wykorzystaj te umiejętności!

Jedynym elementem twojej przeszłości, który podczas wyborów nie odgrywa żadnego znaczenia, jest twój bagaż. Składają się na niego zarówno zobowiązania, które zaciągnąłeś wobec ludzi i świata, jak i zdobyta przez siebie reputacja. Ale w demokracji ten bilans nie ma żadnego znaczenia. Taką samą wagę ma głos bogacza i biedaka. Człowieka szlachetnego i łajdaka. Policjanta i złodzieja. Geniusza i szaleńca.

Twoja terażniejszość

Bardzo ważnym czynnikiem pozytywnie wpływającym na jakość podejmowanych przez ciebie decyzji jest twoja dobra kondycja fizyczna, psychiczna i emocjonalna. Musisz stale o nią dbać po to, aby jak najwięcej twoich życiowych wyborów było właściwych. Zalecenia na ten temat znajdziesz w drugiej części przewodnika „Teraz! Jak już dziś zmienić jutro?”.

Oprócz tego zwróć szczególną uwagę na złudzenia. Swoje złudzenia. Bardzo często wyobrażenia na temat otaczającego cię świata przesłaniają ci obiektywnie istniejącą rzeczywistość. Chcesz, żeby coś było takie, a nie inne i nie przyjmujesz do wiadomości tego, że jednak jest inne. Na przykład jakiś kandydat może sprawiać przesympatyczne wrażenie, mimo że gada wierutne bzdury i kłamie w żywe oczy. Staraj się odwiązywać od swoich wyobrażeń i porzucać te, które są fałszywe, oraz te, z których nie ma żadnego pożytku.

Zastanów się też, czy do określonego wyboru nie skłaniają cię tak zwane „utopione koszty”. Są to inwestycje, które poniosłeś w przeszłości w związku z daną sprawą. Na przykład podczas poprzedniej kampanii wyborczej osobiście wspierałeś pewnego kandydata i teraz, po czterech latach chcesz, żeby ponownie dostał się do parlamentu – żeby tamten wysiłek nie zmarnował się i jeszcze raz zaprocentował. Umyka ci jednak przykry fakt, że osobnik ten przez całą kadencję się objął i kilka razy głosował całkowicie niezgodnie ze swoim oficjalnym programem wyborczym. Pamiętaj, że utopiłeś już te koszty, a teraz nadszedł czas podjęcia nowej decyzji – tylko na podstawie aktualnej oceny sytuacji.

TERAZ! JAK JUŻ DZIŚ ZMIENIĆ JUTRO?

Tvoja przyszłość

Po co w ogóle bierzesz udział w wyborach? Po to, żeby w ramach swoich obywatelskich możliwości oddziaływanie zmienić „jutro” swojego kraju. Po to, żeby zwiększyć szanse realizacji swoich planów życiowych. Warto mieszkać w kraju, w którym dzieje się dobrze, ponieważ społeczeństwo wybiera uczciwych i rozsądnych ludzi na swoich przedstawicieli. Warto też z takiego kraju pochodzić, jeśli planujesz wyjazd za granicę.

Oczywiście nie masz gwarancji, że wszystko pójdzie zgodnie z twoimi planami. Ale powinieneś postarać się, żeby tak właśnie się stało. To twój obowiązek wobec samego siebie. Jeśli tego nie zrobisz, albo podejmiesz decyzję, kierując się niezdrowymi emocjami, wcześniej czy później będziesz tego żałował. Dlaczego? Ponieważ w głębi serca będziesz czuł, że postąpiłeś głupio. Że nie działałeś w swoim najlepiej pojętym interesie.

Ważne jest, żebyś miał poczucie, że dołożyłeś wszelkich starań, żeby wybrać dobrego kandydata. Jeśli potem okaże się on oszustem nie zamierzającym się wywiązać ze złożonych obietnic, to i tak twoja decyzja pozostanie właściwa w świetle informacji, którymi dysponowałeś podczas głosowania. Zawód, którego doznasz, będzie po prostu kolejnym doświadczeniem budującym twoją intuicję potrzebną do dokonywania lepszych wyborów w przyszłości.

Przeszłość kandydata

Tak jak ty, każdy kandydat, na którego możesz oddać głos ma swoją przeszłość składającą się z drogi, doświadczeń i багаżu.

Dlaczego mówię o kandydacie, a nie o partii? W wyborach do senatu to oczywiście – głosujesz na konkretnego człowieka. Ale przecież w

ROZDZIAŁ 16. TERAZ! WYBORY

wyborach do sejmu, stawiając krzyżyk przy nazwisku, dajesz poparcie całej liście partyjnej. Zauważ jednak, że skoncentrowanie się na wskazaniu osoby, a nie partii, znacznie ułatwia podjęcie właściwej decyzji. Szybciej możesz wyrobić sobie opinię o jednym człowieku niż o grupie ludzi. A jeżeli kogoś uznasz za godnego zaufania, to logiczny jest wniosek, że i jego koleżanki i koledzy na to zasługują. Skup się więc na dokładnym poznaniu poszczególnych kandydatów.

W swoim życiu publicznym każdy startujący w wyborach podejmował różne decyzje prowadzące go do miejsca, w którym się teraz znalazł – miejsca na karcie wyborczej. Przyjrzyj się dokładnie, jaka była ta droga. Człowiek czynu ma prawo popełniać błędy, ale nikt, kto zamierza kształtować przyszłość twojego kraju, nie powinien być cynicznym oszustem radykalnie zmieniającym poglądy i barwy partyjne pod wpływem bieżącej koniunktury politycznej. Natychmiast eliminuj ze swojego pola zainteresowania szalbierzy – ludzi, którzy uważają cię za bezrozumny, ciemny lud. Prymitywnych manipulatorów, którzy obiecują ci złote góry i nie dodają, że sam będziesz musiał za nie zapłacić.

Poszukaj w internecie, w jakich ugrupowaniach działali poszczególni kandydaci i z kim współpracowali. Za czym się opowiadali, a co krytykowali. Jakie zdobyli doświadczenia, gdzie awansowali, a skąd ich wyrzuciono.

Sprawdź też bagaż, jaki ze sobą dźwigają. Czy ich nazwisko kojarzy się z jakąś aferą, a jeśli tak, to czy „oni ukradli”, czy „im ukradziono”? Czy mają reputację człowieka honoru, czy też bezczelnego kłamcy i naciągacza? Czy potrafią coś zrobić, czy wręcz przeciwnie – są wiecznie niezadowolonymi malkontentami i recenzentami działań innych. Zajrzyj do różnych źródeł, żeby twoja wiedza nie była jednostronna.

TERAZ! JAK JUŻ DZIŚ ZMIENIĆ JUTRO?

Teraźniejszość kandydata

Badanie przeszłości kandydatów dostarcza wielu niezbędnych informacji na ich temat, jednak równie ważna jest ocena, jak się zachowują dziś. Jaki charakter mają ich wypowiedzi i jak odnoszą się do innych ludzi. W ostatnich latach w dziedzinie stosunków międzyludzkich politycy podzielili się na dwa obozy. Istnieje spora, jednak z roku na rok malejąca, liczba osób (dżentelmenów i dam), które okazują szacunek oponentom, nie stosują ataków osobistych i w polemice posługują się danymi, które można łatwo sprawdzić w niezależnych źródłach.

Niestety diabeł demagogii opętał liczne grono aktorów występujących na polskiej i światowej scenie politycznej. Opętał i przemienił w trolli, dla których wyborca jest tylko narzędziem. Nie liczy się budowanie długotrwałej więzi opartej na zaufaniu, ponieważ chodzi jedynie o zwycięstwo w najbliższych wyborach. Dlatego pierwszym i najważniejszym celem trolla jest zdyskredytowanie konkurentów. Tu nie ma litości – każda broń jest dobra i każda forma ataku dopuszczalna. Tu skuteczność uświęca środki – im więcej krwi przeciwnika popłynie z ekranu telewizora, tym lepiej.

Drugim celem trolla jest udekorowanie się sztuczną reputacją. Bo troll nie musi mieć prawdziwej, dobrej reputacji – nie jest mu ona potrzebna. Troll stawia rusztowanie i rozwiesza na nim płachty z pseudofaktami i nic nieznaczącymi liczbami, których wiarygodności nie da się sprawdzić. Sto milionów, pięćset bilionów, spadek o siedemdziesiąt procent – to ślepaki, którymi strzela do ciebie licząc, że się przestraszysz. A twój umysł – nie radząc sobie bez kartki papieru z dużymi liczbami i złożonymi obliczeniami – odbiera je jako świadectwo kompetencji osoby je przytaczającej. Niesłusznie. Wyłącz w swojej głowie automat akceptujący duże liczby. Jeśli jakieś dane wydają się

bełkotem, to pewnie nim są. Albo kryje się za nimi zupełnie inna prawda. Nie bez powodu ktoś kiedyś powiedział, że istnieją trzy rodzaje kłamstw: kłamstwa, bezczelne kłamstwa i statystyka. Pamiętaj o tym, gdy ktoś będzie cię bombardował pogłowiem świń lub spadkiem polskiego eksportu turboliniek do Konga o 238%.

Przyszłość kandydata

Wiedząc, co kandydaci robili w przeszłości, możesz wybrać tych, którzy nie są patologicznymi lawirantami i tych, od których nie kupiłbyś samochodu. Przyglądając się ich bieżącemu zachowaniu możesz odsiać trolli i ludzi, z którymi nie chciałbyś wypić piwa. W ostatnim kroku zastanów się nad przyszłością tych, którzy przeszli przez pierwsze dwie rundy twoich eliminacji.

Zastanów się, na co ci ludzie liczą, biorąc udział w wyścigu wyborczym. Z pewnością uczestniczenie w tych zawodach wymaga wielu wyrzeczeń i znacznego wysiłku, musi być więc coś, co motywuje ich do działania. Czy jest to (euro)parlamentarna dieta i możliwość zatrudnienia pociotków w biurze poselskim? A może jednak autentyczna chęć zmieniania świata na lepszy i naprawiania rzeczywistości? Zapewniam cię, że tych drugich też można znaleźć na listach wyborczych.

Oczywiście będą to tylko twoje spekulacje, oparte na obserwacjach, które poczyniłeś i na twojej intuicji podbudowanej doświadczeniem. Czas je na pewno zweryfikuje, ponieważ – jak stwierdził kiedyś Yogi Berra:

„Prognozowanie jest trudne, szczególnie jeśli dotyczy przyszłości.”

TERAZ! JAK JUŻ DZIŚ ZMIENIĆ JUTRO?

Decyzja.

To, że nie wiesz, czy twoja decyzja da w przyszłości pożądane efekty, nie oznacza, że w dniu wyborów nie będzie właściwa. Cały trik polega na tym, że wrzucając swój głos do urny, masz świadomość, że dołożyłeś wszelkich starań, żeby wyselekcjonować najlepszego kandydata. Jeśli zawiedzie twoje oczekiwania, zdobędziesz doświadczenie, które przekażesz w intuicję przydatną podczas kolejnych głosowań. Jeśli spełni obietnice, będziesz mógł bez zastanowienia go poprzeć po raz drugi. Ale w obu tych przypadkach nie masz powodu, żeby żałować swojej decyzji. Podjąłeś ją, dysponując maksymalną ilością dostępnych danych i dokonując na ich podstawie racjonalnej selekcji. Zatem twój wybór był właściwy.

Dania na wynos

1. Weź pod uwagę skąd przychodzisz, dokąd zmierzasz i z kim jest ci po drodze.
2. Nie ulegaj emocjom – użyj swojego doświadczenia i intuicji.
3. Nie ufaj wielkim liczbom – sprawdzaj je.
4. Pamiętaj, że decyzja jest lepsza od braku decyzji.
5. Miej świadomość, że zawsze ktoś decyduje.
Jeśli nie ty, to ktoś za ciebie.
6. Idź na wybory!